

POSTANOWIENIE

Dnia 21 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 czerwca 2016 r.,
sprawy **P. K.**
skazanego z art. 280 § 1 kk
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 28 stycznia 2016 r., utrzymującego w
mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 8 września 2015 r.,

postanowił:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Na skutek apelacji obrońcy, wyrokiem z dnia 28 stycznia 2016 r., Sąd Okręgowy utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 8 września 2015 r., uznający P.K. za winnego tego, że w dniu 3 czerwca 2015 r. w W. dokonał rozboju na osobie K. R. w ten sposób, że po uprzednim użyciu wobec pokrzywdzonego przemocy w postaci uderzenia go głową w twarz i przewrócenia na ziemię, dokonał w celu przywłaszczenia zaboru mienia pokrzywdzonego w postaci roweru górskiego marki Romet Proximo, tj. mienia o wartości 500 zł, tj. czynu z art. 280 § 1 k.k. i wymierzający na podstawie tego przepisu karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

W kasacji obrońca skazanego zarzucił „rażące naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 280 § 1 k.k. poprzez przyjęcie, że P. K. dokonał rozboju poprzez uderzenie pokrzywdzonego na skutek sprzeczki a po jego przewróceniu się przywłaszczenia roweru, podczas gdy do skazania za to przestępstwo konieczne jest ukierunkowane z góry podjęte działanie sprawcy mające na celu zabór określonego mienia poprzez zastosowanie przemocy, a nie jak w tym wypadku, chaotyczny zabór roweru nie mający powiązania z przyczyną uderzenia pokrzywdzonego”.

W konkluzji skarżący się wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i „przekazanie sprawy właściwemu Sądowi do ponownego rozpoznania”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, pozostając wręcz na granicy niedopuszczalności, gdyż zmierza do zakwestionowania ustaleń faktycznych dotyczących strony podmiotowej czynu. Skarżący się kwestionuje bowiem użycie przez oskarżonego przemocy **w celu** dokonania kradzieży roweru. W ocenie autora kasacji, P. K. dopuścił się dwóch przestępstw, pozostających ze sobą w zbiegu realnym, tj. przeciwko mieniu i zdrowiu. Zarzut kasacji i argumentacja na jego poparcie są niemalże identyczne z zaprezentowanymi w apelacji (s. 3-4).

Przypomnieć należy, że naruszenie prawa materialnego polega na wadliwym jego zastosowaniu (bądź niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na trafnych ustaleniach faktycznych. Zarzut dopuszczenia się takiego uchybienia może więc okazać się uzasadniony tylko wówczas, gdy strona nie kwestionuje poczynionych ustaleń. Podważanie faktów przez forsowanie własnej oceny dowodów nie może nastąpić przez podniesienie zarzutu rażącego naruszenia prawa materialnego, skonstruowanego na potrzeby „obejścia” ograniczeń kasacyjnych, określonych w art. 523 § 1 k.p.k.

Tylko zatem na marginesie wskazać można, że ocena zamiaru dokonywana jest m. in. poprzez dające się zaobserwować zachowanie sprawcy. Nie ulega zatem wątpliwości, że użycie przemocy wobec spokojnie idącego pokrzywdzonego, bezpośrednio poprzedzające kradzież roweru, było wyłącznie środkiem do

dokonania jego zaboru. Żadna bowiem okoliczność nie wskazuje na inny motyw działania sprawcy. Oskarżony nie miał żadnego powodu, aby bezpodstawnie używać przemocy wobec K. R., poruszającego się w nocy, po spożyciu niemałej ilości alkoholu, prowadzącego rower i niosącego dwa plecaki. W tej sytuacji pokrzywdzony nie miał podstaw i warunków do inicjowania konfrontacji ze sprawcą.

Stąd też zasadnie Sąd odwoławczy uznał, że stosowana przez oskarżonego przemoc służyła zaborowi w celu przywłaszczenia roweru K. R. Prawidłowo podzielił zatem przekonanie Sądu Rejonowego, że oskarżony uderzył i przewrócił pokrzywdzonego tylko po to, by zabrać mu rower (s. 9 motywów – k. 234). Słusznym zdaniem Sądu *ad quem*, przemawiał za tym również fakt, że poszczególne etapy zdarzenia nastąpiły bezpośrednio po sobie, a zajście miało charakter dynamiczny. Także późniejsze postąpienie z rowerem, polegające na ukryciu go w piwnicy w miejscu zamieszkania (k. 56, 65), czyli zabezpieczenie go i pozostawienie do własnej wyłącznej dyspozycji przekonuje, jak trafnie przyjął Sąd Okręgowy, że zabór roweru nie był incydentalny, nie miał związku z chęcią np. ucieczki oskarżonego z miejsca zdarzenia, tylko stanowił realizację kradzieży (s. 4 motywów – k. 264), co zresztą oskarżony wprost przyznał w toku przesłuchania przed prokuratorem (k. 56), a następnie w trakcie posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania (k. 62v).

Z tego punktu widzenia, kierując się zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, zasadnie oba Sądy przyjęły, że zachowanie P. K. wyczerpało ustawowe znamiona jednego czynu zabronionego, określonego w art. 280 § 1 k.k.

Nawet hipotetycznie była natomiast wyłączona możliwość przypisania skazanemu przestępstwa z art. 158 § 1 k.k., co sugerowano w kasacji (s. 4), albowiem pobicie polega na czynnej napaści przynajmniej dwóch osób na jednego lub więcej pokrzywdzonych, co w niniejszej sprawie nie miało przecież miejsca.

Nie ma zatem wątpliwości, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się podniesionego w kasacji naruszenia prawa materialnego, który to zarzut, przede wszystkim, służył ominięciu zakazu oparcia kasacji na wadliwych ustaleniach faktycznych.

Dlatego kasację należało oddalić na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Zwolnienie od obowiązku poniesienia kosztów sądowych postępowania

kasacyjnego uzasadnione jest aktualną sytuacją materialną skazanego, w tym koniecznością zaspokajania potrzeb materialnych małoletnich dzieci.

Wobec tego, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

kc